

Japońska branża drobiarska przygotowuje się na wyzwania

W związku z nieustannym rozprzestrzenianiem się ptasiej grypy japońska branża drobiarska znajduje się pod rosnącą presją utrzymania poziomu produkcji. Oczekuje się, że trwający kryzys przyspieszy konsolidację w sektorze, napędzaną złożonymi interakcjami między zmianami demograficznymi, wyzwaniami klimatycznymi i napięciami geopolitycznymi.

VLADISLAV VOROTNIKOV, NIEZALEŻNY KORESPONDENT



Drób nadal ma najwyższy poziom wydajności spośród wszystkich białek, ale przewiduje się, że spadnie on z powodu problemów związanych z sukcesją w rolnictwie w Japonii.

Zdjęcie: Canva stworzone z AI

Według Japońskiego Stowarzyszenia Drobiarskiego produkcja jaj w Japonii ma spaść o 6% w 2025 r. w porównaniu z rokiem poprzednim, osiągając poziom szacowany na 2,2–2,3 mln ton. Kluczowym czynnikiem hamującym produkcję jest epidemia ptasiej grypy (AI), która utrzymuje się w kraju już piąty sezon z rzędu. W okresie od października 2024 r. do lutego 2025 r. w odpowiedzi na ogniska choroby ubito około 8,4 mln ptaków.

Ostatnie kilka lat charakteryzowało się bezprecedensową niestabilnością na japońskim rynku jaj. W 2023 r. poważne ogniska ptasiej grypy spowodowały tak poważne niedobory na rynku, że lokalni analitycy rynkowi określili to jako „szok jajeczny”. W sezonie tym od października 2022 r. do kwietnia 2023 r. ubito rekordową liczbę 17,7 mln ptaków, co czyni go najgorszym sezonem ptasiej grypy w historii kraju.

Branża się rozgrzewa

Jednak ptasia grypa nie jest jedynym czynnikiem hamującym produkcję jaj w Japonii. W styczniu 2025 r. firma Vivid Garden, która prowadzi Tabechoku, największy krajowy sklep internetowy, ujawniła, że jednym z czynników powodujących spadek produkcji jaj są zmiany klimatyczne.

„Upały w zeszłym roku osłabiły kurczaki, powodując spadek produkcji” – twierdzi Tabechoku, powołując się na wyniki ankiety przeprowadzonej wśród kilkudziesięciu producentów jaj w całej Japonii. „Okolo 40% producentów jaj odpowiedziało, że produkcja jaj spadła w porównaniu z rokiem poprzednim, a niektórzy rolnicy spodziewają się spadku o 50%”.

Szkody spowodowane letnimi upałami mają długotrwały wpływ, ponieważ nawet jesienią i zimą skorupki jaj były w złym stanie. „Z powodu nienormalnie wysokich temperatur kury tracą siły i zaczynają znosić mniej jaj. Im dłużej utrzymują się upały, tym większy jest ich wpływ” – komentuje Youichi Aramaki, właściciel ekologicznej farmy Kuju.

Rolnicy w Japonii coraz bardziej odczuwają skutki zmian klimatycznych. Średnia miesięczna temperatura osiągnęła nowe rekordy w 2023, 2024, a teraz w 2025 roku. Na początku sierpnia Japonia odnotowała najwyższą w historii temperaturę 41,8 stopni Celsjusza, co skłoniło rząd do zalecenia mieszkańcom pozostania w domach i obietnicy podjęcia działań mających na celu złagodzenie szkód spowodowanych przez pogodę w rolnictwie. Zmiany klimatyczne mogą być również częściowo odpowiedzialne za pogorszenie się sytuacji związanej z ptasią grypą. „Mówi się, że trasy i terminy migracji ptaków mogą stopniowo ulegać zmianom w wyniku zmian klimatycznych w ostatnich latach, a wirus ptasiej grypy mógł się zadomowić wśród dzikich ptaków w Japonii” – mówi Aramaki. Według Japońskiego Stowarzyszenia Naukowego ds. Drobiu byłoby to poważnym ciosem dla japońskiego przemysłu drobiarskiego. W przeszłości rolnikom zalecano zachowanie ostrożności tylko w miesiącach zimowych, ale obecnie zagrożenie ptasią grypą prawdopodobnie stanie się stałe.

Aby poradzić sobie z upałami, rolnicy inwestują w instalację zbiorników chłodzących, które obniżają temperaturę wody pitnej dla kurcząt. W ciągu ostatnich kilku lat japońskie władze miejskie zainstalowały w całym kraju urządzenia emitujące mgiełkę wodną na stacjach kolejowych i przystankach autobusowych, aby chronić starzejącą się populację przed upałami. Obecnie podobne rozwiązanie testują również niektórzy hodowcy drobiu, którzy instalują podobne systemy w celu złagodzenia skutków upałów.

Zaostrzająca się konkurencja

W ostatnich latach wyzwaniom związanym z produkcją towarzyszyły obawy, że w obliczu trudności gospodarczych Japonia może mieć trudności z pozyskiwaniem mięsa brojlerów na rynku światowym tak łatwo, jak w poprzednich dziesięcioleciach. Jak podała lokalna agencja informacyjna Japan News w 2023 r., powołując się na anonimowego handlowca, historycznie żadne państwo nie kupowało mięsa drobiowego po wyższych cenach niż Japonia. Jednak siła nabywcza japońskiej ludności gwałtownie spadła w porównaniu z innymi krajami, głównie z powodu dewaluacji waluty krajowej w ostatnich latach. Japonia doświadcza rosnącej konkurencji w zakresie importu drobiu, zwłaszcza z Brazylii, w związku z przyspieszeniem popytu ze strony Chin i innych rynków regionalnych.

„My, Japończycy, możemy wkrótce wejść w okres, w którym całkowicie stracimy konkurencyjność zakupową” – powiedział przedstawiciel firmy handlowej. Tendencja ta jest częścią złożonego

kontekstu geopolitycznego, komentuje Nan-Dirk Mulder, starszy specjalista ds. globalnych w Rabobank. „Chociaż Japonia nadal jest największym rynkiem importowym, jej udział spada po wzroście importu w innych częściach świata w ciągu roku, takich jak Chiny, Azja Południowo-Wschodnia, Bliski Wschód i Afryka. Oznacza to rzeczywiście osłabienie ich pozycji negocjacyjnej” – dodaje Mulder. Spożycie drobiu rośnie z roku na rok średnio o 1,5–2% ze względu na starzejącą się populację, która preferuje chudsze mięso, powiedział Mulder. Do tego trendu przyczynia się również rosnący napływ turystów do Japonii. Tymczasem samowystarczalność w zakresie drobiu szacowana jest na 62% i wykazuje tendencję spadkową.

Rosnące znaczenie

Analitycy uważają, że zmiany klimatyczne i zawirowania handlowe prawdopodobnie będą napędzać trend konsolidacji w japońskim przemyśle drobiarskim, gdzie małe i średnie gospodarstwa nadal produkują lwią część mięsa brojlerów i jaj. Dr Mulder twierdzi, że drób nadal ma najwyższą wydajność spośród wszystkich białek, ale przewiduje się jej spadek ze względu na problemy związane z sukcesją w rolnictwie w Japonii.

„Wielu rolników jest w wieku emerytalnym i nie ma następców, a potencjał gospodarstw jest dość niedoinwestowany. Stanowi to wyzwanie, ponieważ krajowi producenci drobiu koncentrują się przede wszystkim na dostawach schłodzonego mięsa drobiowego na rynek krajowy, a trudno jest je pozyskać z rynków międzynarodowych” – stwierdza Mulder. Według różnych szacunków średnia wieku rolników w Japonii wynosi obecnie 67 lat i będzie nadal rosła. Mniejsze gospodarstwa mają większe trudności z przeciwdziałaniem skutkom ekstremalnych upałów, ochroną przed ptasią gripą i konkurencją z importem, ponieważ przeciętny japoński konsument stał się bardziej wrażliwy na ceny. Ponadto Japonia jest całkowicie uzależniona od importu zbóż paszowych i soi, a fermy drobiu okazały się podatne na wahania cen. Według Muldera kraj ten posiada system zarządzania cenami, który ma na celu stabilizację krajowych cen pasz, a japońskie firmy dokonują znacznych inwestycji w celu zabezpieczenia dostaw zbóż paszowych z zagranicy. Mimo to, w obecnych warunkach gospodarczych wiele gospodarstw wydaje się być nieefektywnych. „Obecnie obserwuje się tendencję do integracji pionowej, w ramach której więksi producenci kupują gospodarstwa i prowadzą je jako zintegrowane przedsiębiorstwa w celu zabezpieczenia dostaw” – podsumowuje Mulder.

Japan's poultry industry braced for challenges

As Japan grapples with the relentless spread of avian influenza, its poultry industry is under mounting pressure to maintain production levels. The ongoing crisis is expected to accelerate consolidation within the sector, driven by a complex interplay of demographic shifts, climate challenges, and geopolitical tensions.

BY VLADISLAV VOROTNIKOV, INDEPENDENT CORRESPONDENT



Poultry still has the highest selfsufficiency among all proteins, but it is projected to decline due to succession issues in farming in Japan.

Photo: Canva created with AI

Japan's egg production is projected to decline by 6% in 2025 compared to the previous year, falling to an estimated 2.2 to 2.3 million tons, according to the Japan Poultry Association. The avian influenza (AI) epidemic, which is persisting in the country for the fifth consecutive season, is the key factor hampering production. Between October 2024 and February 2025, approximately 8.4 million birds were culled in response to outbreaks.

The past few years have marked an unprecedented instability in Japan's egg market. In 2023, severe outbreaks of avian influenza have driven the market into short supply so badly that local market analysts described it as an "egg shock." That season saw a record 17.7 million birds culled between October 2022 and April 2023, making it the worst avian influenza season on record in the country.

Industry is heating up

However, avian influenza is not the only factor hampering Japan's egg production. In January 2025, Vivid Garden, which operates Tabechoku, the national largest e-commerce retailer, revealed that climate change was one of the factors driving egg production down.

"Last year's summer heat has weakened chickens, triggering a decline in production," Tabechoku says, citing the results of a survey conducted among several dozen egg producers across Japan. "Approximately 40% of egg producers responded that egg production has decreased compared to the previous year, with some farmers expecting a 50% decrease."

The damage from the summer heat has a long-lasting effect, as the eggshells were found to be in poor condition even in the following autumn and winter. "Due to abnormally hot weather chickens lose their strength and start laying fewer eggs. The longer the heat lasts, the larger the impact," comments Youichi Aramaki, owner of the green farm Kuju.

Farmers in Japan increasingly feel the sting of climate change. The average monthly temperature reached new heights in 2023, 2024, and now in 2025. In early August, Japan recorded its highest-ever temperature of 41.8 degrees Celsius, prompting the government to advise residents to stay indoors and promise steps to ease weather-related damage to agriculture. Climate change could also be partly to blame for the worsening situation with the bird flu. "There are talks that the routes and timing of migratory birds may be gradually changing due to the effects of climate change in recent years, and that the avian influenza virus may have become established among Japan's wild birds," Aramaki says. According to the Japan Poultry Science Association, this would be a significant blow for Japan's poultry industry. In the past, farmers were advised to be careful only during the winter months, but now the threat from avian influenza will likely become constant.

To deal with the heat, the farmers invest in installing cooling tanks to lower the temperature of the water that the chickens drink. Over the past few years, Japanese municipal authorities have been establishing mist-emitting devices across the country in train stations and bus stops to protect their ageing population from the hot weather. Now, a similar approach is also being tested by some poultry farmers, who install similar systems in a bid to mitigate the impact of the heat.

Tightening competition

In recent years, challenges on the production front have been accompanied by fears that amid economic headwinds, Japan may find it difficult to source broiler meat on the global market as easily as in the previous decades. Historically, no country has bought chicken meat for a higher price than Japan, the Japan News, a local news outlet, reported in 2023, citing an anonymous trader. However, the Japanese population's purchasing power has sharply declined compared to other countries, largely due to a national currency devaluation in recent years. Japan is experiencing growing competition for poultry imports, particularly from Brazil, as demand from China and other regional markets accelerates.

"We Japanese might be about to enter a time when we completely lose the purchasing competition," the trading company official said. This trend is part of a complex geopolitical context, comments Nan-Dirk Mulder, Senior Global Specialist with Rabobank. "Although, Japan is still the largest import market, its share has been declining after rising imports in other parts of the world over the year, like China, Southeast Asia, the Middle East and Africa. This will indeed mean their negotiation position is declining," Mulder adds. The consumption of poultry keeps rising annually, by 1.5%-2% on average, due to the ageing population who prefer more lean meat, Mulder said. Rising tourist flow to Japan also contributes to the trend. In the meantime, the self-sufficiency in poultry is estimated at 62% and is on a downward trajectory.

Growing bigger

Climate change and trade turbulence will likely fuel the consolidation trend in Japan's poultry industry, where small and medium-sized farmers still manufacture the lion's share of broiler meat and eggs, analysts believe. Poultry still has the highest self-sufficiency among all proteins, but it is projected to decline due to succession issues in farming in Japan, Mulder says.

"Many farmers are around retirement age and do not have successors, and farm capacity is quite under-invested. This is a challenge as domestic poultry producers are especially focused on supplying chilled chicken to the domestic market, and this is difficult to source from international markets," Mulder states. According to various estimates, the average age of farmers in Japan is now 67, which is set to increase. Smaller farms find it more difficult to combat the effects of extreme heat, protect themselves from the bird flu and compete with imports now as the average Japanese consumer has become more price sensitive. On top of that, Japan is fully dependent on the import of feed grains and soybeans and poultry farms proved to be vulnerable to volatility. According to Mulder, the country has a price-management system to stabilise domestic feed prices, and there are major investments by Japanese companies to secure feed grains from overseas. Despite that, under current economic conditions, a large number of farms appear to be inefficient. "There is a trend now to vertical integration where the bigger producers buy farms and run them as integrated operations to secure supply," Mulder concludes.